

Roman Murawski

Pojęcie Boga u dzieci w świetle dotychczasowych badań

Collectanea Theologica 47/3, 49-60

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. ROMAN MURAWSKI SDB, WARSZAWA

POJĘCIE BOGA U DZIECI W ŚWIETLE DOTYCHCZASOWYCH BADAŃ

Pojęcie Boga należy do istotnych i najbardziej podstawowych kategorii pojęciowych każdej religii¹. Dziecko spotyka się z tym pojęciem bradzo wcześniej, najpierw w środowisku rodzinnym, później w katechezie. W związku z tym powstaje pytanie: jakie jest pojęcie Boga u dzieci? Jaką ewolucję ono przechodzi, zwłaszcza pod wpływem katechizacji?

Na temat pojęcia Boga u dzieci przeprowadzono już wiele badań. Niniejszy artykuł ma zamiar przedstawić najważniejsze i najbardziej reprezentatywne spośród nich. Nie zostaną w tej relacji uwzględnione badania nad pojęciami Boga u młodzieży oraz badania przeprowadzone w Polsce, ponieważ stanowią one przedmiot oddzielnego omówienia i doniesienia.

Wartość prezentowanych niżej badań zależy w dużym stopniu od wyboru zastosowania właściwego narzędzia badawczego, a także od liczby osób poddanych tym badaniom. Z tego też powodu nie wszystkie uzyskane wyniki posiadają jednakową wartość badawczą i diagnostyczną. Poza tym trudno w tych badaniach z całą dokładnością ustalić, co one rzeczywiście badały: pojęcie Boga, przeżycie Boga, czy też podstawę wobec Boga? Wina leży może nie tyle w zastosowanych przez autorów metodach badawczych, ile w fakcie, że w ogóle jest rzeczą niesłychanie trudną oddzielenie tych elementów od siebie, szczególnie w religijności dziecięcej.

Z rozważaniami o charakterze religijno-psychologicznym spotykamy się już dosyć wcześniej². Występują one u angielskich filozofów Locka i Hume'a, u francuskiego pozytywisty D'Alemberta i u niemieckich filozofów Feuerbacha i Schleiermachera. Centralne jednak w nich miejsce zajmowały nie tyle psychologiczne poszukiwania, ile dociekliwość filo-

¹ Tekst referatu wygłoszonego na zjeździe profesorów katechetyki i pedagogiki seminariów duchownych, odbytego w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie w dniach od 12 do 13 lutego 1976.

² W prezentacji wcześniejszych badań powołuję się na R. Pohl, *Die religiöse Gedankenwelt bei Volks- und Hilfsschulkindern*, München—Basel 1968, zwłaszcza na wstępny rozdział pt. *Einführung in die Fragestellung*, 9—31.

zoficzna, odnosząca się do istoty i znaczenia religii w ogóle. Pośrednio przygotowały one teren pod późniejsze psychologiczne badania nad zjawiskami religii.

Początek właściwych badań psychologicznych w dziedzinie religii, zwłaszcza religijności dzieci i młodzieży, przypada na rok 1882, kiedy to S. Hall ogłosił w Stanach Zjednoczonych rozprawę pt. *Moralne i religijne wychowanie dzieci*, w której między innymi zajął się także rozwojem religijnym dzieci³. Badania psychologiczne rozpoczęte przez Halla i kontynuowane w następnych latach odnosiły się w zasadzie do przeżyć religijnych i zewnętrznych objawów religijności. W sposób szczególny zasłużyła się w tych badaniach tzw. „szkoła wüzburgska”, reprezentowana przez K. Girsenhna, a zwłaszcza przez jego ucznia W. Gruhna⁴. Dużo później zajęto się badaniami religijnych pojęć u dzieci i młodzieży.

Jedną z pierwszych prac badawczych na ten temat, a zarazem najwartościowszą jest praca H. Pohlmana z roku 1912⁵. Autor utworzył 10 różnych grup pojęciowych, obejmujących różne dziedziny (także niereligijne) i stawiał dzieciom pytania: „Co rozumiesz przez...? Co masz na myśli, gdy słyszysz wyraz...?” Przedmiotem analizy badawczej były następujące pojęcia religijne: modlitwa, grzech, Bóg, zbawienie, wiara, śmierć, niebo, zmartwychwstanie. Pohlman stwierdził w swych końcowych wnioskach, że religijne pojęcia i wyobrażenia dzieci są w przeważającej części antropomorficzne, konkretno-zmysłowe i raczej powtarzane, niejednokrotnie bezmyślnie, za dorosłymi. Nie są one przez dzieci właściwie rozumiane.

W następnych latach zostały przeprowadzone badania przez A. Hutha (1916), G. Dehna (1923), Th. Vossa (1926), B. Heringa (1929). Nie osiągnęły one jednak takiego rozgłosu, co badania przeprowadzone przez E. Nobilinga i A. Burgardsmeiera.

Pojęcie Boga u dzieci i młodzieży w badaniach E. Nobilinga

Do bardzo znanych prac badawczych należą poszukiwania E. Nobilinga⁶. Badania zostały przeprowadzone wśród dzieci protestanckich. Zastosowana przez autora metoda polegała na tym, iż

³ *The Moral and Religious Training of Children*, Princeton Review, 1882, Series IX, 26—45.

⁴ Zob. *Religijność współczesnego człowieka*, Warszawa 1966.

⁵ *Beitrag zur Psychologie des Schulkindes (Pädagogische Monographien*, t. 13), Leipzig 1912.

⁶ *Der Gottesgedanke bei Kindern und Jugendlichen*, Archiv für Religionspsychologie, t. 4, Leipzig 1929.

przedstawiał on najpierw dzieciom obraz pt. „Bóg Ojciec” a następnie żądał pisemnych odpowiedzi na następujące pytania:

- Czy podoba ci się ten obraz? Dlaczego?
- Czy wyobrażałeś sobie Boga w podobny sposób? Dlaczego?
- W jaki sposób przedstawiłbyś Boga, gdybyś umiał ładnie rysować lub malować?
- Co byś uczynił, gdyby ci się Bóg objawił, jak temu małemu chłopcu?
- Co sądzisz: gdzie Bóg przebywa i jak mieszka?
- Co ponadto myślisz o Bogu?
- Na co ten obraz kierował twe myśli podczas pisania tych odpowiedzi?

Analiza wypowiedzi badanych dzieci prowadzi autora do następujących wniosków: Przełomowym okresem, sygnalizującym przejście od antropomorficznego do abstrakcyjnego pojęcia Boga, jest okres dorastania. W wieku 13—14 lat pojawiają się u dorastających dzieci wątpliwości co do dotychczasowego, dziecięcego sposobu wyobrażania sobie Boga, ale pojęcia antropomorficzne nie zanikają jeszcze całkowicie. Zanika dziecięca ufność w stosunku do Boga, młodzi zaczynają przeżywać własną niemoc i małość wobec Boga. Pojęcia Boga u dzieci i młodzieży są ponadto uzależnione od środowiska, a zwłaszcza od typu uczęszczanej szkoły. Uczniowie szkół ogólnokształcących (gimnazjów i liceów) wykazują wyższy stopień abstrakcji, gdy chodzi o pojęcie Boga, niż uczniowie innych typów szkół. Autor wysuwa postulat, aby przed ukończeniem szkoły przekazać uczniom umiejętność symbolicznego pojmowania Boga.

Stadia rozwoju pojęć Boga u dzieci według W. Clarka

W Stanach Zjednoczonych przeprowadził w roku 1944 badania nad religijnością dzieci E. Harms. Autor pytał się dzieci, jak wyobrażają sobie Boga (jak Bóg wygląda) i polecił im następnie narysować obraz oraz opowiedzieć, co ten obraz przedstawia. W oparciu o badania Harmsa W. Clark przedstawił 3 stadia rozwoju pojęć religijnych u dzieci⁷:

1) Stadium baśniowe (*the fairy—tale stage*). Znajdują się na nim dzieci w wieku przedszkolnym 3—6 lat. Obraz Boga tych dzieci jest antropomorficzny. Boga wyobrażają sobie one na sposób ludzki, jest On podobny do św. Mikołaja.

2) Stadium realizmu (*the realistic stage*). Przypada ono na wiek szkoły podstawowej. Dzieci wyobrażają sobie Boga jako podobnego do kapłana lub biskupa.

⁷ *The Psychology of Religion*, New York 1958.

3) Stadium indywidualizmu (*the individualistic stage*). Przypada ono na okres dorastania. Cechuje go wielkie zróżnicowanie pojęć Boga. Poszczególne jednostki tworzą sobie własny obraz Boga, który oscyluje między konwencjonalnymi wyobrażeniami a obrazami Boga występującymi w dawnych religiach.

Badania rozwoju religijnego dzieci szkolnych A. Stückelbergera.

Po tej samej mniej więcej linii szły badania A. Stückelbergera⁸. Autor w swoich badaniach starał się nie tylko zbadać, jakie pojęcie Boga mają dzieci szkolne, ale ponadto usiłował prześledzić rozwój tego pojęcia u dzieci. Badanym dzieciom postawił 4 pytania, na które miały udzielić pisemnej odpowiedzi (dzieci starsze). Przy czym dwa spośród postawionych pytań posiadały charakter niedokończonych zdań.

- W jaki sposób przedstawiasz sobie Boga?
- Jak wyobrażasz sobie niebo?
- Gdy byłem niedobry, to...
- Jest mi przykro, że...

Autor twierdzi, że pojęcie Boga u dzieci jest bardzo ściśle związane z ich rozwojem umysłowym. Dopóki w swym myśleniu nie potrafią oderwać się od konkretności, dopóty to pojęcie nosi na sobie cechy antropomorfizmu.

Dzieci w wieku przedszkolnym, do 6 roku życia, mają bardzo niejasne wyobrażenie Boga.

Dzieci od I do III klasy wyobrażają sobie Boga jako dużego, silnego i przyjaznego mężczyznę, z długą brodą i szerokim płaszczem, który siedzi na tronie. Na głowie ma koronę, w rękach trzyma olbrzymią księgę, wokół Niego unoszą się aniołowie. Dzieci klasy trzeciej przypisują Mu już pewne działanie. Występuje On w ich wyobrażeniach jako Ten, który za dobro wynagradza a za zło karze.

Dla dzieci klas IV—VI Bóg jest jeszcze ciągle starym mężczyzną z brodą, siedzącym na tronie i z koroną na głowie, ale równocześnie jest On Stróżem nad pokojem i wojną, dobrem i złem, sprawiedliwym Sędzią, a także Wszecmocą i Miłością.

Jeszcze dzieci w klasach VII—IX wyobrażają sobie Boga na sposób ludzki, jako starego mężczyznę z brodą, ale równocześnie wyrażają sporo zastrzeżeń przeciwko takiemu wyobrażeniu sobie Boga. Zdaniem autora antropomorficzne wyobrażenie sobie Boga utrzymuje się aż do 15 roku życia, a utrzymuje się dlatego tak długo, ponieważ Bóg jest przedstawiany dzieciom w pierwszych latach nauczania jako Ojciec, Władca i Król. W oparciu o te ludzkie wyobrażenia kształtują one sobie obraz Boga, który utrzymuje się aż do wieku dorastania.

⁸ *Die religiöse Entwicklung des Schulkindes vom 6. bis 16. Lebensjahr*, Frankfurt/Main 1958.

Bóg i niebo w psychicznym świecie dzieci i młodzieży według A. Burgardsmeiera

Interesujące badania na temat religijnych pojęć dzieci i młodzieży, do których odwołuje się wielu psychologów religii, przeprowadził w roku 1942, a opublikował w roku 1951 w książce pt. *Bóg i niebo w psychicznym świecie młodzieży* A. Burgardsmeier⁹. Autor objął swymi badaniami dzieci katolickie, uczęszczające na naukę religii w większości przypadków do kościołów lub kaplic na tzw. godziny duszpasterskie (z powodu wojny), w wieku od 9 do 16 lat. Badaniami zostało objętych 2271 dzieci, w tym 1172 chłopców i 1099 dziewcząt. Dotychczas przeprowadzone badania nie objęły tak dużej liczby dzieci, dlatego też zasługują one na szczególną uwagę.

Do przeprowadzenia tych badań skłoniły autora badania przeprowadzone przez Nobilinga. Burgardsmeier pragnął je uzupełnić, poprawić i udoskonalić jego metodę oraz zastosować ją do dzieci katolickich. Badania zostały przeprowadzone za pomocą kwestionariusza, którego treść została dzieciom odczytana lub napisana na tablicy.

Oto treść kwestionariusza:

- 1a — Czy myślisz czasem o Bogu, gdy nikt ci o Nim nie mówi?
- 1b — Kiedy o Nim myślałeś?
- 1c — O kim w niebie (lub we wieczności) myślisz najczęściej?
- 2a — Jak wyobrażasz sobie Boga?
- 2b — Jak wyobrażasz sobie niebo?
- 3 — Co byś uczynił, gdyby ci się nagle Bóg objawił w sposób widzialny?
- 4a — Dlaczego się modlisz?
- 4b — Czy modliłeś się kiedyś sam od siebie, nawet wtedy, kiedy nikt ci o tym nie mówił?
- 4c — Dlaczego modliłeś się wtedy?
- 5a — Dlaczego nie powinieneś kłamać?
- 5b — Dlaczego nie powinieneś kraść?

Sporo zastrzeżeń u różnych autorów wzbudziło pytanie 3. Mogło ono pobudzić dzieci raczej do myśli fantastycznych niż do religijnych.

Pojęcie Boga u dzieci badało przede wszystkim pytanie 2a: „Jak wyobrażasz sobie Boga?” Autor stwierdza, że tylko w niższych klasach zostało to pytanie przyjęte bez żadnych zastrzeżeń. Od piątej klasy wżwyż dzieci odnosiły się nieufnie do tego pytania, dopatrując się w nim zamiaru wprowadzenia ich świadomie w błąd. Jak można bowiem sobie Boga wyobrażać lub przedstawiać — mówiły dzieci — skoro się nas naucza, że jest On przecież Duchem. Wiele dzieci zatem rezygnowało z przedstawienia swoich własnych wyobrażeń Boga, ograniczając się do podania definicji katechizmowych, a starsze w ogóle rezygnowały niekiedy z odpowiedzi.

⁹ *Gott und Himmel in der psychischen Welt der Jugend*, Düsseldorf 1951.

W oparciu o uzyskane wyniki autor wyróżnił kilka stopni rozwoju pojęć Boga u dzieci i młodzieży.

1 stopień — ogólnodziecięcych określeń. Należą tu dzieci, które przedstawiają sobie Boga za pomocą powszechnie używanych przez dzieci określeń, takich jak: piękny, jasny, dobry, silny, duży itp. Tego rodzaju określenia Boga występują najczęściej w III i IV klasie (8,5%), ale także w starszych klasach. Ogółem autor otrzymał 265 takich wypowiedzi, co wynosi 11,7%.

Nie ulega wątpliwości, że za tymi przymiotami, którymi dzieci określają Boga, tkwi antropomorficzne pojęcie Boga. Są one wyrazem — zdaniem autora — zwykłej, prostej i naturalnej reakcji uczuciowej dziecka na postawione mu pytanie. Podobnie dzieci oceniają i określają w tym wieku wiele innych rzeczy i osób, jak np. rodziców, samochód itp.

2 stopień. Autor nazywa go stopniem fantazyjnym (*phantastische Stufe*). Wyrazem tego fantazyjnego ujmowania Boga jest tendencja do upiększania i uzupełniania obrazu Boga o takie zewnętrzne właściwości, jak broda, długie włosy, piękne szaty itp. Niektóre dzieci wyobrażają sobie Boga jako podobnego do kapłana, biskupa (oczywiście w uroczystych szatach liturgicznych) lub do proroka. Nie da się tutaj ściśle i zawsze odróżnić, czy pod pojęciem Boga dzieci mają na myśli Boga-Ojca czy też Jezusa Chrystusa. Dzieci, które dały tego rodzaju wypowiedzi, było 272, czyli 12%. W protokołach otrzymanych przez autora ten fantazyjny stopień występuje najczęściej w klasie piątej i sięga w niektórych przypadkach aż do okresu dorastania.

3 stopień — biblijnego obrazu Boga. Charakterystyczną cechą tego okresu jest to, że obraz Boga w wypowiedziach dzieci nosi na sobie wpływy Biblii. Dzieci przyswajają sobie obraz Boga przedstawiony nam przez Pismo św. Bóg występuje w wypowiedziach dzieci jako Król, Sędzia, Ojciec itp. Zdaniem autora jest to wynikiem pobierania przez dzieci systematycznej katechezy biblijnej, zwłaszcza w klasach starszych. Trochę za późno i zbyt rzadko — stwierdza autor — występuje w wypowiedziach dzieci obraz Boga-Ojca. Obraz biblijny Boga wystąpił u 277 badanych dzieci, co wynosi 12,2%, rzadziej w niższych klasach szkoły podstawowej (1%), częściej u dorastającej młodzieży (9,6%).

4 stopień — duchowo-pojęciowego obrazu Boga. Biblijny obraz Boga, żywy i konkretny, zostaje zastąpiony i uzupełniony przez abstrakcyjny obraz Boga, przede wszystkim przez pojęcia i określenia katechizmowe. Dzieci po prostu starają się określić Boga w terminach teologicznych, przyswojonych i wyuczonych z katechizmów. Blisko jedna trzecia wypowiedzi dzieci należy do tej grupy — 627, co się równa 27,6%.

5 stopień. Autor nazywa ten stopień rozwoju pojęć Boga

u dzieci stopniem przejściowym (*Übergangsstufe*). Zalicza do tego stopnia te wszystkie wypowiedzi dzieci i młodzieży, które zawierają słowa lub zwroty świadczące już o pewnej samodzielności w przedstawianiu Boga. Bóg jest ujmowany przez dzieci jako Ten, którego nie można sobie ani wyobrazić, ani opisać, jako „Całkiem—Inny”. Wyrażają ten sposób pojmowania Boga takie określenia, jak: pełen tajemnicy, niewyobrażalny, niewypowiedziany, nieskończenie wielki, niepojęty itp. Wskazują one na wysiłek podejmowany przez dzieci, aby w pojęciach Boga oderwać się od ludzkiego, czysto ziemskiego sposobu pojmowania Boga. Stanowi on przejściowy etap do transcendentnego pojęcia Boga. Autor zebrał 245 tego rodzaju wypowiedzi, co wynosi 10,8⁰%. Występują one raczej w klasach starszych niż młodszych, zwłaszcza u dorastającej młodzieży.

Religijność dziecka w ujęciu Th. Thuna

Badania Th. Thuna¹⁰ idą po tej samej linii co Burgardsmeyera. Przedmiotem jego badań były religijne pojęcia dzieci. Objął nimi tylko dzieci uczęszczające do niższych klas szkół podstawowych (I—IV), zarówno w mieście jak i na wsi, w przeważającej części dzieci katolickie. Autor nie podaje, jaką liczbę dzieci przebadał. Biorąc pod uwagę fakt, że badania zostały przeprowadzone w czterech różnych szkołach, należy przyjąć, że zostało nimi objętych kilkaset dzieci. Autor nie podał także roku, w którym te badania przeprowadził.

Zastosowana przez autora metoda była dosyć prosta. Autor sam lub za pośrednictwem innych osób (odpowiednio przygotowanych) przeprowadzał rozmowę z dziećmi i protokołował dokładnie ich wypowiedzi. Dzieciom zostało postawionych 26 różnych pytań. Kilka spośród nich odnosiło się wprost do Boga.

— Co czyni Bóg?

— Czy myślałeś kiedyś szczególnie o Bogu? O czym myślałeś?

— Czy bałeś się kiedyś bardzo Boga? Kiedy to było?

— Czy wierzyłeś kiedyś w to, że Boga można zobaczyć?

— Jak Bóg może wyglądać?

Autor stwierdza, że u dzieci w tym wieku obraz Boga jest jeszcze wyraźnie antropomorficzny, ale Bóg nie jest człowiekiem. Autor odkrył także u dzieci pomieszanie religijnych pojęć z magicznymi. Niektóre dzieci uważają Boga za wielkiego czarodzieja i sądzą, że na Boga można wpłynąć za pośrednictwem praktyk magicznych. Daje się również zauważyć u dzieci poszczególnych klas pewien rozwój pojęć Boga.

Kilka lat później przeprowadził Thun podobne badania wśród młodzieży. Postawił sobie przy tych badaniach pytanie: czy dziecięca

¹⁰ *Die Religion des Kindes*, Stuttgart 1959.

wiara zostaje zatrzymana u dorastającej młodzieży? Co właściwie z niej pozostaje? Wyniki swych badań ogłosił w roku 1963¹¹. Autor przebadał 375 osób, otrzymał około 6 tys. wypowiedzi odnoszących się do 16 różnych tematów religijnych, jak na przykład:

- Co sądzisz o modlitwie? Jakie znaczenie ma ona dla twego życia?
- Czy myślisz czasem, przy jakiejś okazji, o Bogu? Czy sądzisz, że można mieć wielkie zaufanie do Boga? Czy lękałeś się kiedyś Boga?

Autor nie podaje tabeli statystycznych zebranych wypowiedzi młodzieży. Powybierał tylko najbardziej charakterystyczne i poddał je wnikliwej analizie. Pojęcie Boga jest u dzieci 14-letnich—stwierdza T h u n — w dużej mierze dziecięco-teocentryczne, przy czym ten teocentryczny obraz świata jest dosyć często stawiany pod znakiem zapytania, co powoduje z kolei religijną niepewność, która może później doprowadzić do wykształcenia się obojętności religijnej lub w ogóle odejścia od religii.

Badania J. P. Deconchy

Do bardzo znanych i niezwykle cenionych badań nad pojęciami Boga u dzieci należą badania przeprowadzone przez J. P. D e c o n c h y¹². Autor przebadał 4.163 chłopców i 3.899 dziewcząt w wieku od 7 do 16 lat, z czego analizie naukowej poddał tylko wypowiedzi 4.700 dzieci. Badania zostały przeprowadzone w diecezji Lille, wśród dzieci uczęszczających do szkół wyznaniowych i tamże katechizowanych. Przeprowadzono je na początku roku szkolnego i poza godzinami lekcji religii, aby w ten sposób wyeliminować wpływ bezpośredniej katechizacji na wyniki badań. Dzieci otrzymały arkusz papieru z wypisanymi na nim słowami: dom, ojciec, matka, Bóg, grzech, ksiądz. Obok tych słów miały one wypisać skojarzenia, jakie w nich powstają, kiedy słyszą te słowa. D e c o n c h y przeanalizował następnie skojarzenia dzieci odnoszące się do słowa „Bóg”, odwołując się niekiedy także do skojarzeń odnoszących się do innych słów, kiedy one mogły w jakiś sposób naświetlić pojęcie Boga u dzieci. Na podstawie uzyskanych wyników (23.000 różnych słów odnoszących się do Boga) autor stwierdził istnienie 3 różnych faz rozwoju pojęć Boga u dzieci:

— I f a z a — atrybucji (dzieci w wieku 8—10 lat), w czasie której dzieci usiłują wyrazić ideę Boga poprzez przypisywanie Mu pewnych przymiotów: Bóg jest wielki, wszędzie obecny, wszechwiedzący, sprawiedliwy, dobry itp. Są to przymioty, które wiążą się z pojęciem Boga-Stwórcy.

¹¹ *Die religiöse Entscheidung der Jugend*, Stuttgart 1963.

¹² *Structure génétique de l'idée de Dieu chez des catholiques français*, Bruxelles 1967.

— II faza — personalizacji (chłopcy w wieku 11—13 lat i dziewczynki w wieku 11—14 lat), w czasie której dzieci zaczynają pojmować Boga jako Osobę. Bóg nie jest czymś lecz Kimś. Najczęściej występujące nazwy na określenie Boga to: Pan, Ojciec, Odkupiciel, Zbawiciel itp.

— III faza — interioryzacji (chłopcy w wieku 14—16 lat, dziewczynki w wieku 15—16 lat), w czasie której pojęcie Boga zabarwia się elementami subiektywnymi i uczuciowymi. Stosunek dorastającej młodzieży do Boga zaczyna w tym okresie być coraz bardziej wewnętrzny i osobisty. Ten swój stosunek do Boga określają takimi słowami, jak: miłość, modlitwa, uwielbienie, zaufanie itp.

Oczywiście poszczególne fazy zająają się o siebie i niekiedy występują równocześnie obok siebie. I tak pewne określenia świadczące już o personalizacji pojęcia Boga występują już w fazie atrybucji. Rozwój pojęcia Boga u dzieci ma charakter ciągły, a podział tego rozwoju na 3 różne fazy oznacza jedynie, że pewne momenty charakterystyczne dla tego etapu rozwoju w nim przeważają.

Skala postaw religijnych L. Patino

Autor (z pochodzenia Kolumbijczyk) przeprowadził swe badania w roku 1960 w Belgii wśród dzieci z klas IV—VII. Aby przyswoić sobie słownictwo religijne dzieci, które miało być przedmiotem badań, a także poznać ich mentalność, formację i nauczanie religijne, autor spędził 2 tygodnie wśród dzieci, przeprowadzając z nimi swobodne rozmowy na temat Boga (grupy po 25 dzieci z IV—VI klasy). Z każdym dzieckiem rozmawiał osobno i prywatnie, a rozmowa była nagrywana na taśmę magnetofonową (dzieci o tym nie wiedziały). Następnie autor przeprowadził wstępny sondaż wśród 822 dzieci, prosząc je, aby swobodnie napisały to, co myślą o Bogu, wyrażając to nie za pomocą wyuczonych formuł katechizmowych, lecz posługując się sformułowaniami wyrażonymi ich własnym językiem. Z zebranego w ten sposób materiału autor wyselekcjonował 61 najbardziej charakterystycznych zdań. Zdania te zostały potem przedstawione grupie ekspertów w liczbie 15 (teologowie, psychologowie, katecheci itp.), aby je ocenili i podali, które spośród nich wyrażają pozytywny stosunek do Boga, a które negatywny. W oparciu o te zdania została utworzona prowizoryczna skala, zawierająca 60 zdań. Skala ta została sprawdzona na grupie 216 dzieci z klas IV—VII. Analiza uzyskanych danych pozwoliła autorowi ułożyć ostateczną skalę postaw zawierającą 22 zdania, 9 pozytywnych i 13 negatywnych.

Badaniami objęto 1.122 dzieci: 584 dziewczęta i 538 chłopców, uczęszczających do V, VI i VII klasy szkoły podstawowej w regionie Charleroi w Belgii. Dzieci otrzymały do rąk kwestionariusz i obok wypisanych zdań miały napisać: zgadzam się, nie wiem, nie zgadzam się, a więc ustosunkować się do pewnych pojęć Boga, w 13 przypad-

kach niewłaściwych, a w 9 prawidłowych. Słabą stroną tej metody było to, iż nie zawsze można było być pewnym, czy badała ona postawy religijne dzieci w odniesieniu do pewnych pojęć Boga, czy też ich wiedzę religijną. Niemniej badania Patino, opublikowane na łamach „Lumen Vitae”¹³ przyniosły cały szereg bardzo interesujących danych.

— Wydaje się, że pojęcie Boga ujawnione przez większość przebadanych dzieci nie zgadza się z pojęciem Boga-Miłości, objawionego nam przez Jezusa Chrystusa. Daje się zauważyć, że strach przed Bogiem jest uczuciem, które w religijności dziecięcej zajmuje zbyt dużo miejsca. Wniosku autora nie można przyjąć bez pewnej krytycznej uwagi, albowiem pewna bojaźń Boża należy do istoty autentycznej postawy religijnej.

— Dobra wiedza katechizmowa (chodzi o pamięciowe przyswojenie pewnych pojęć i definicji religijnych) nie musi być koniecznym czynnikiem warunkującym dobrą postawę religijną. Natomiast obrazy bibilijne (opowiadania, przypowieści itp.), ponieważ są dla dziecka bardzo sugestywne, wydają się stać w pozytywnej korelacji z dobrą postawą religijną. Wynika z tego, iż dzieci lepiej i właściwiej odkrywają oblicze prawdziwego Boga przez perykopy biblijne niż przez teologiczne definicje katechizmu.

Na podstawie przedstawionych tu wyników badań nie można udzielić jednoznacznej odpowiedzi na pytanie: jakie pojęcie Boga mają dzieci? Jest ono zapewne ambiwalentne, tj. zawierające wiele różnych elementów i niejednokrotnie z sobą sprzecznych. Wynika to nie tylko z zastosowania różnych metod badawczych, co w konsekwencji musiało doprowadzić do uzyskania różnorodnych wyników, ale przede wszystkim z faktu, iż dotykamy tu tak subtelnego, a zarazem tak bardzo wymykającego się spod obserwacji i eksperymentalnych badań zagadnienia, jak przeżywanie Boga wewnątrz swej własnej duszy. Idei Boga nie da się wyrazić w sposób pełny i adekwatny ani za pomocą słów, ani za pomocą takich czy innych określeń, ani za pomocą obrazów i porównań. Trudno to przychodzi człowiekowi dorosłemu, a tym bardziej dzieciom. Boga można jedynie przeżywać w głębi swej duszy. Pomimo tych zastrzeżeń i wątpliwości, które tego rodzaju badania muszą budzić, są one potrzebne i konieczne.

Jeśli można wyprowadzić jakiś wspólny wniosek z wszystkich dotychczasowych badań nad pojęciem Boga u dzieci, to dotyczy on zjawiska tzw. antropomorfizmu, czyli powszechnie występującej u dzieci skłonności do wyobrażania sobie Boga na sposób ludzki¹⁴.

¹³ *Une échelle d'attitude religieuse pour enfants de 10 à 13 ans*, Lumen Vitae 16(1961) 263—282.

¹⁴ Zob. na temat antropomorfizmu dziecięcego A. Godin, *Sviluppo psi-*

Występuje on u wszystkich dzieci, ale nie u wszystkich dzieci przyjmuje jednakową postać. Istnieje wiele rodzajów antropomorfizmu. Oczywiście dużo tu zależy od wychowania religijnego wyniesionego z domu rodzinnego i od właściwie prowadzonej katechizacji. Z biegiem lat zaczynają stopniowo zanikać te antropomorficzne wyobrażenia Boga i pojawia się duchowe, transcendentalne pojęcie Boga. To dojrzewanie pojęcia Boga jest proporcjonalne do zanikania egocentryzmu dziecięcego. W miarę jak dziecko wyzbywa się własnego egocentryzmu, zmniejsza się u niego antropomorfizm i wykształca się właściwe pojęcie Boga.

Czy jednak antropomorfizm zanika zupełnie? Są psychologowie, którzy twierdzą, że w ogóle jest rzeczą niemożliwą, także u człowieka dorosłego, mówić o Bogu w terminach i pojęciach, które by w jakiś sposób nie opierały się na doświadczeniach ludzkich. Antropomorfizm byłby więc elementem występującym w każdej religijności i w każdym wieku. Chodziłoby więc tylko o stwierdzenie, o jaki typ antropomorfizmu chodzi, nade wszystko zaś, czy jest on proporcjonalny dla danego okresu rozwojowego, psychicznego i religijnego.

DIE GOTTESVORSTELLUNG BEI KINDERN IM LICHTE BISHERIGER FORSCHUNGEN

Dem Gottesbegriff begegnet das Kind relativ früh, zunächst im Familienkreis, dann in der Katechese. Im Zusammenhang damit entsteht die Frage: welche ist die Gottesvorstellung und welche Evolution macht sie durch? Auf diese Frage versucht der Verfasser des vorstehenden Aufsatzes in Anlehnung an die wichtigsten und repräsentativsten Forschungen zu diesem Thema eine Antwort zu geben.

Zwar begegnet man dem religions-psychologischen Interesse verhältnismässig früh, dennoch treten Forschungen über Gottesvorstellungen bei Kindern relativ spät in Erscheinung. Angebahnt wurden sie 1912 von H. Pohlmann. Den grössten Widerhall fanden jedoch Forschungen, die unter protestantischen Kindern von E. Nobiling (1929) und unter katholischer Kindern von A. Burgardsmeier (1951) durchgeführt wurden. Der Verfasser berichtet eingehend über die von Burgardsmeier durchgeführten Untersuchungen, mit besonderem Hinweis auf die von ihm aussonderten 5 Entwicklungsstufen der Gottesvorstellung bei Kindern: 1. Stufe allgemeinkindlicher auf Gott bezogener Ausdrücke, 2. Stufe phantastischer Gottesvorstellungen, 3. Stufe eines biblischen Gottesbildes, 4. Stufe eines geistig-begrifflichen Gottesbildes und 5. Übergangsstufe, die bei Kindern bereits mit der Anstrengung verbunden ist, sich bei Gottesvorstellungen vor der rein menschlichen Gottesauffassung loszumachen. Besprochen wurden ausserdem die Entwicklungsphasen der kindlichen Gottesvorstellung nach W. Clark (1958), die von A. Stückelberger über die Evolution religiöser Begriffe der Schulkinder durchgeführten Forschungen sowie die kindlichen Gottesvorstellungen, wie sie von Th. Thun (1959) in seinen Unter-

cologico e tentazione di ateismo, w: *L'ateismo contemporaneo*, t. 1, red. G. Girardi, Torino 1967, 210—215; tenże, *Le mete della catechesi nelle varie tappe dello sviluppo*, w: *Le mete della catechesi*, Torino 1961, 105—134

suchungen der Kinderreligion ermittelt wurden. Mehr Platz und Aufmerksamkeit widmet der Verfasser den Forschungen von J. P. Deconchy (1967), welcher in der Entwicklung der Gottesvorstellungen bei Kindern 3 Phasen unterscheidet: Phase der Attribution (8 bis 10 Jahre), Phase der Personalisierung (11 bis 14 Jahre) und Phase der Verinnerlichung (14 bis 16 Jahre). Seine Betrachtungen schliesst der Verfasser mit einer Darstellung der von L. Patino (1961) entworfenen Skala religiöser Haltungen der Kinder (ihrer Haltungen gegenüber Gott) ab.

In den Schlussbemerkungen stellt der Verfasser fest, man könne aufgrund der durchgeführten Forschungen nicht mit aller Eindeutigkeit die Frage beantworten, welche Vorstellung von Gott die Kinder haben. Sie ist jedenfalls ambivalent, d.h. sie enthält viele verschiedene, sich oft einander widersprechende und vor allem antropomorphe Elemente. Der Antropomorphismus, d.h. die Tendenz, sich Gott als Menschen vorzustellen, kommt in allen untersuchten Gruppen von Kindern auf. Er tritt dann mit der zunehmenden Reife zurück und macht einer gelstigen Gottesvorstellung Platz.